

Mariusz KOPCZYŃSKI\*

 <https://orcid.org/0000-0003-0152-970X>

## OFIRSKI IDEAL PAŃSTWA. KNAŻ MICHAŁ SZCZERBATOW MIĘDZY ESKAPISTYKĄ A RZECZYWISTOŚCIĄ RÓWNOLEGLĄ

### Abstrakt

**Przedmiot badań:** Przedmiotem artykułu jest analiza pierwszej rosyjskojęzycznej utopii – *Podróż do Ziemi Ofirskiej*. Jej autorem był historyk i pisarz polityczny książę Michał Szczerbatow (1733–1790).

**Cel badawczy:** Głównym celem jest znalezienie charakterystycznych cech tej utopii w kontekście odpowiedzi na pytanie, czy Szczerbatowa można traktować jako „typowego” konserwatyście swoich czasów.

**Metoda badawcza:** Artykuł oparty jest na krytycznej analizie pierwszego wydania *Podróży do Ziemi Ofirskiej*.

**Wyniki:** Na kluczowe pytanie autor udziela odpowiedzi odmownej, wskazując między innymi na fakt wolnomularskiej afiliacji Szczerbatowa i płynące stamtąd inspiracje.

**Słowa kluczowe:** rosyjskie oświecenie, utopia, wolnomularstwo, konserwatyzm.

---

\* Dr, „Teofilów” S.A., Sekcja Brakarni, robotnik; e-mail: [mariuszkopczy56@gmail.com](mailto:mariuszkopczy56@gmail.com)

„Szczerbатов, książę, Michaił Michajłowicz, dworu Jej Cesarskiej Wysokości kamer-junker, herold-majster, komisji handlu i składu *Nowego Ułożenia* członek, na uznanie swego imienia i rodziny słynny wielbiciel i poszukiwacz rosyjskich starożytności i pisarz historii swojej ojczyzny”.

Nikołaj Nowikow (1744–1818) o księciu Michaiile Szczerbadowie<sup>1</sup>

## 1. Wstęp

Badacz najnowszych dziejów Rosji, Michaił Heller, we wstępie do swych rozważań o Piotrze Wielkim zauważył, że „żaden z monarchów rosyjskich nie budził tak zażartych sporów”<sup>2</sup> jak pierwszy wszechrosyjski cesarz (*Impierator Wsierossijskij*). Ogólny kierunek przedsięwzięć modernizacyjnych tego reformatora na tronie wywołał wśród Rosjan wielowątkową, kontynuowaną przez stulecia dyskusję, nieredukowalną bynajmniej do pełnej negacji lub afirmacji dokonań cara-cesarza, lecz zważywszy na dynamikę działań i zakres aplikacji nowinkarstwa (wojskowość, administracja<sup>3</sup>, skarbowość, życie religijne<sup>4</sup>,

<sup>1</sup> Cyt za: **P.J. Jefriemow** (wyd.), *Matieriały dla istorii russkoj literatury*, tip. I.I. Głazunowa, St. Pietierburg 1867, s. 121–122.

<sup>2</sup> **M. Heller**, *Historia imperium rosyjskiego*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 2005, s. 300 [tyt. oryg. *Istorija Rossijskoj impierii*, Izdatielstwo MIK, Moskwa 1997 – tłum. E. Melech, T. Kaczmarek].

<sup>3</sup> Najdonioślejszą reformą jest szczególnie krytykowana przez Szczerbadowa *Tabela o rangach* (*Tabiel o rangach*), wprowadzona ukazem z 24 stycznia (4 lutego) 1722 r. – obszernie omówienie w pracy: **R. Pipes**, *Rosja carów*, Wydawnictwo Magnum, Warszawa 2006, s. 127–129 [tyt. oryg. *Russia under the Old Regime*, Charles Scribner’s Sons, New York 1974 – tłum. W. Jeżewski]. Wśród innych wymienić trzeba: powołanie Senatu Rządzącego (*Prawitielstwujuszczij sienat*) ukazem z 5 (16) marca 1711 r., likwidacja systemu prikazów i zastąpienie ich kolegiami (1717), podział kraju na 50 guberni dzielących się na ujezdy (1719).

<sup>4</sup> Wbrew nieraz wyrażanym opiniom Piotr I Wielki nigdy nie nazwał się Głową Cerkwi (**B. Uspienskij**, **W. Żywow**, *Car i Bóg. Semiotyczne aspekty sakralizacji monarchy w Rosji*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1992, s. 68 [tyt. oryg. *Car’ i Bog. Siemioticzeskie aspekty sakralizacyi monarcha w Rossii*, Moskwa 1987 – tłum. H. Paprocki]). Niemniej jednak po śmierci patriarchy Adriana (16 (27) października 1700 r.) i dwudziestoletnim prowizorium z metropolitą riazzańskim Stefanem (Jaworskim) w roli tymczasowego administratora Cerkwi zniósł istniejący od 26 stycznia (5 lutego n.s.) 1589 r. Patriarchat Moskiewski, powołując w jego miejsce na podstawie wydanego przez siebie dokumentu o nazwie *Regulaminy, czyli Karta Kolegium Duchowego (Rieglamient, ili Ustaw duchownoj kollegii)* Świętobliwy Synod Rządzący (*Swiatiejszjy Prawitielstwujuszczij Sinod*) ze świeckim urzędnikiem

gruntowne zmiany także w obyczajowości<sup>5</sup>), wypełnioną całym spektrum ocen pośrednich.

Najczęściej stosunek do reform Piotrowych pozostawał w bezpośredniej relacji z wyznawanym światopoglądem danego autora, wedle schematu: liberałowie w swym okcydentalizmie chwalili jego zerwanie ze starą Rosją (synonimem zacofania), konserwatyści i nacjonaści zaś nad faktem tym boleli. Ale nie zawsze ten schemat był aż tak czytelny, np. w ramach ruchu dekabrystów (i to w tej samej jego północnej odnodze) Turgieniew określał Piotra mianem „tyrana”, a Bestużew zaliczał się do grona jego wielbicieli<sup>6</sup>.

Jednym z uczestników dyskursu po stronie „antypiotrowców” był również bohater tych rozważań, książkę Michaił Szczerbatow.

## 2. Utopia ofirska – uwagi natury ogólnej

Jak zauważył przed ponad wiekiem Aleksander Świętochowski: „Gdzie tylko istnieją – a istnieją zawsze i wszędzie – nędza, krzywda i boleść, tam musi zjawić się rozważanie sposobów usunięcia przyczyn złego. W olbrzymiej skali, która rozciąga się przez całą historię kultury od rojeń dzikiego koczownika do rozmyślań nowoczesnego filozofa, mieści się niezliczona ilość odmian utopii”<sup>7</sup>.

Z braku zachowanych świadectw materialnych nie można wiele wnosić o owych „rojeniach dzikiego koczownika”, ale o rozmyślaniach filozofów wiadomo już dużo. Znawcy tematu raczej zgodnie przyznają, że za „pierwszego i największego utopistę w dziejach zwykło się uważać Platona, autora Państwa”<sup>8</sup>.

Nie krusząc kopy o pierwszeństwo (już kilka wieków przed Platonem szczęśliwą krainę Feaków na wyspie Scheria (Σχερία) opisał Hezjod w poemacie *Ἔργα*

---

zwanym oberprokuratorem (*obier-prokurorom*) na czele. Zob. też: **R. Pipes**, *Rosyjski konserwatyzm i jego krytycy. Studium kultury politycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 61 [tyt. oryg. *Russian Conservatism and its Critics. A Study in Political Culture*, Yale University Press, New Haven (CT) 2005 – tłum. A. Mrozek].

<sup>5</sup> Jak zauważył B. Zientara: „Ze śmieszającym nas, ale tragicznym nieraz dla ludzi swej epoki uporem zmuszał Piotr swych poddanych do golenia bród, porzucania tradycyjnych ubiorów i przyodziania się w kuse fraczki i pludry do urządzania *asamblei* – wieczorów towarzyskich, do palenia fajek, do widowisk teatralnych” (**B. Zientara**, *Dawna Rosja. Despotyzm i demokracja*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 1995, s. 116).

<sup>6</sup> **A. Walicki**, *Zarys myśli rosyjskiej od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005, s. 120.

<sup>7</sup> **A. Świętochowski**, *Utopie w rozwoju historycznym*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1910, s. 7.

<sup>8</sup> **D. Zygmuntowicz**, *Rola myślenia utopijnego w starożytnej Grecji*, Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria 2014/23/2 (90), s. 107.

καὶ Ἠμέραι), starożytni Grecy zapoczątkowali dzieło kontynuowane w średniowieczu (Plotyn z projektem Platonopolis), a nawet w czasach nowożytnych (zwłaszcza w nich). W prostej enumeracji wymienić trzeba *Utopię* Thomasa Morusa (*Libelli aureus nec minus salutaris quam festivus de optimo Reipublicae statu de que nova insula Utopia*, Louvain 1516), *Miasto Słońca* (*La città del Sole*, 1602) Tommaso Campanelli<sup>9</sup> czy nieukończoną *Nową Atlantydę* (*New Atlantis*, 1623) Francisca Bacona o mitycznej krainie insularnej „Syna Całości” (Bensalem, בן־שלם)<sup>10</sup>.

Książę Szczerbatow, który ze swym Ofirem wystąpił w 1784 r.<sup>11</sup>, był kolejnym, jednym z wielu już autorów posługujących się tą formą narracji, choć wyprzedził czasy, które J. Sałajczykowa charakteryzowała takimi słowami: „T. Bułharyn, W. Odojewski i W. Weltman kreślą swoje obrazy idealnych społeczeństw; idee utopijnego socjalizmu bądź koncepcje chłopskiej wspólnoty przeżywają się przez utwory M. Czernyszewskiego i L. Tołstoja, później zaś pisarzy narodników”<sup>12</sup>.

Oryginalność Szczerbatowa polega na tym, że po ten gatunek literatury dydaktycznej sięgnął jako pierwszy autor w Rosji. Oczywiście krainy szczęśliwe istniały w wyobrażeniach ludu ruskiego i dawniej, ale w literaturze spotykamy zaledwie pewne epizody utopijne<sup>13</sup>. Odnotować trzeba, że nieco wcześniej (1759) ukazał się, co prawda, *Son «Szczęśliwoje obszczestwo»* dramaturga i poety Aleksandra Sumarokowa (1717–1777)<sup>14</sup>, jednak *imaginarium* Szczerbatowa ze swym rozmachem detronizuje wszelką konkurencję. Jak zauważyli

<sup>9</sup> Więcej o owej „naukowej” utopii: **I. Pańków**, *Filozofia utopii*, PWN, Warszawa 1990, s. 72–118.

<sup>10</sup> Dzieło opublikowane zostało dopiero po śmierci autora w 1627 r. – **R. Saage**, *Bacons «Neu-Atlantis» und die klassische Utopietradition*, UTOPIE kreativ, 1998 Juli/93, s. 57.

<sup>11</sup> Data napisania *Putieszestwija w ziemi Ofirskuju* jest bezustannie przeinaczana. Uwaga ta w równym stopniu odnosi się do publicystyki (np. J. Charitonow błędnie wskazuje lata 1773–1774 (**J. Charitonow**, *Russkoje pole utopij (Rossija w zierkale utopij XX wieku)*, Wyp. 2, Fantastika 2002, s. 417–477), co i poważnego dyskursu naukowego. I tak np. w pracy: **R. Łuźny**, «*Podróż do ziemi ofirskiej» księcia Michała Szczerbatowa, czyli rzecz o tym, jak oświeceniowa utopia idealną społeczność ludzką przedstawiała*, w: **G. Porębina**, *Idea pracy w literaturze rosyjskiej*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1980 podany jest rok 1786 (s. 11), choć potem nieco sprostowany na 1783–1784 (s. 13).

<sup>12</sup> **J. Sałajczykowa**, *Z problematyki eksperymentu literackiego w rosyjskiej radzieckiej prozie lat dwudziestych. Powieść E. Zamiatina «My» jako utopia odwrócona*, Studia Rossica Posnaniensia 1988/19, s. 94.

<sup>13</sup> **R. Łuźny**, «*Podróż do ziemi ofirskiej»...*, s. 14, przyp. 5; zob. też: **idem**, *Idee utopizmu społecznego w dawnej literaturze rosyjskiej*, Przegląd Humanistyczny 1978/22/1 (148), s. 91–100.

<sup>14</sup> **A.D. Tarakanowa**, *Utopiceskij ideal w proizwiedienii A.P. Sumarokowa «Son. Szczęśliwoje obszczestwo»*, w: **idem** (wyd.), *Diergaczewskije cztienija – 2006. Russkaja literatura: nacyonalnoje razwitiye i regionalnyje osobienosti. Materiały międzynarodowej naukowej*

francuscy badacze, „książka ta jest najbardziej szczegółowym opisem idealnego społeczeństwa w literaturze rosyjskiej”<sup>15</sup>.

Rzecz ciekawą jest, dłaczego Szczerbatow, polityk, który bez wahania przeciwstawiał się dążeniom „samodzierżczyńi Wszystkiej Rusi” (*samodierży-cy wsieja Rusi*), a w dziele *Istoriia Rossijskaja...* piętnował rolę nadwornych faworytów, nagle sięgnął po pisaną „do szuflady” powiastkę; czy powodował nim strach, a może poczucie bezsilności?

B. Trojanowska twierdzi, że utopia ofirska była „odpowiedzią na brak stworzenia mu odpowiednich warunków do realizacji swoich planów politycznych w imperium carskim”<sup>16</sup>. Taka interpretacja nie współbrzmi z biografią intelektualną księcia, jak i odbiega od rysu psychologicznego postaci. Jak zauważył V. Cronin, był to „arogancki, wyniosły szlachcic, uważający arystokrację za boży dar dla Rosji. Nienawidził Grzegorza Orłowa, którego miał za parweniuisza, i sądził, że od czasu, gdy Piotr Wielki zaczął dopuszczać wpływy Zachodu, kraj schodzi na psy. W pozornie słusznych, pełnych mocy słowach argumentował, iż Rosja jest zimnym północnym krajem, a chłopci nie potrafią pracować z własnej woli, więc należy ich do tego zmuszać. Nie można im tego nakazać prawnie, gdyż Rosja jest zbyt duża. Jedynie panowie mogą pełnić taką funkcję, w tradycyjny sposób, bez udziału rządu”<sup>17</sup>.

Miał rację J. Szacki, mówiąc, że „utopie potwierdzają trwałość pewnych wielkich marzeń”<sup>18</sup>, ale książkę Szczerbatow był człowiekiem czynu, a nie fantazji, a jednak do historii przeszedł również jako autor holistycznej utopii. To paradoks, wyjaśnienie którego będzie jednym z zadań poniższych rozważań.

Utopia ofirska, której pełny tytuł brzmi: *Putieszestwije w ziemi Ofirskuju g-na S..., szwedzkiego dworiana [Podróż do ziemi ofirskiej pana S..., szwedzkiego szlachcica]* zawarta jest w pierwszym tomie dzieł Szczerbatowa, wydanym w 1896 r., a więc 106 lat po śmierci autora, a aż 112 od chwili napisania.

---

*konfieriencyi, Jekatierinburg, 5–7 oktiabria 2006 g.*, Izdatelstwo Uralskogo uniwersitieta, Izdatielskij dom «Sojuz pisatielej», Jekatierinburg 2007, s. 287–292.

<sup>15</sup> L. Heller, M. Niqueux, *Utopija w Rossii*, Izdatelstwo Gipierion, St. Pietierburg 2003, s. 75 [tyt. oryg. *Histoire de l'utopie en Russie*, Presses universitaires de France, Paris 1995 – tłum. I.W. Bułatowski].

<sup>16</sup> B. Trojanowska, *Utopia i antyutopia w opowiadaniu Włodzimierza Odojewskiego «Miasto bez nazwy»*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Filologiczne z. 39. Filologia Rosyjska 1994/16, s. 70.

<sup>17</sup> V. Cronin, *Katarzyna. Imperatorowa Rosji*, Wydawnictwo Da Capo, Warszawa 2000, s. 201 [tyt. oryg. *Catherine. Empress of all the Russias*, HarperCollins Publishers, London 1978 – tłum. M. Mazan].

<sup>18</sup> J. Szacki, *Spotkania z Utopią*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 1980, [2000<sup>2</sup>], s. 42.

Nie miejsce tu na zajmowanie się podobieństwami (bądź ich brakiem) do innej przychodzącej zrazu na myśl *Podróży...* z tamtego okresu, tj. *Putieszestwija iz Pietierburga w Moskwu* Aleksandra Radiszczewa (1790)<sup>19</sup>; a to z racji prymarnych – nie jest to polityczna utopia, lecz krytyczna satyra na rzeczywistość. Ze współczesnych prac można, w sensie odwróconej perspektywy, nawiązać do *Listów perskich* Monteskiusza. U francuskiego filozofa Usbek i Rica udają się z Isfahanu do Paryża, by oczyma „dziecka natury” oglądać Europę, u Szczerbatowa na odwrót, tam Europejczyk (a konkretnie Szwed) patrzy niczym *noble sauvage* na dokonania świata, do którego przybył<sup>20</sup>.

Przedmiotem dalszej analizy będą główne rysy owej artystycznej kreacji, stanowiącej pierwszą rosyjską utopią *par excellence*.

### 3. Ofir – rzecz o lokalizacji czasoprzestrzennej

Użyte powyżej geograficzne pojęcie dziś nie zaznacza swej obecności w publicznym dyskursie i jest raczej mało znane. Dla egzegetów Starego Testamentu ów „Ofir” (אופיר) to imię biblijnej postaci – jedenastego syna Joktana, potomka Sema<sup>21</sup>, a przede wszystkim nazwa tajemniczej krainy, będącej rezerwuarem szlachetnych kruszców i drewnien dla króla Salomona<sup>22</sup>, której lokalizacja rozbudzała rozliczne spory wśród następnych pokoleń (Marco Polo sytuował ją w Japonii, Benito Arias Montano w Peru<sup>23</sup>, a de Mendaña i de Gamboa w dzisiejszym Tuvalu i w innych bezmiarach Oceanii<sup>24</sup>). Szczerbatow żył w czasach,

<sup>19</sup> A.N. Radiszczew, *Putieszestwije iz Pietierburga w Moskwu*, b.w., St. Pietierburg 1790. Zob. też D. Smith, *Aleksander Radishchev's «Journey from St. Petersburg to Moscow» and the Limits of Freedom of Speech in the Reign of Catherine the Great*, w: E. Powers (red.), *Freedom of Speech. The History of an Idea*, Bucknell University Press, Rowman & Littlefield, Lewisburg (Pa.)–Lanham (Md.) 2011, s. 68–80.

<sup>20</sup> R. Luźny, «Podróż do ziemi ofirskiej»..., s. 15.

<sup>21</sup> Rdz 10:22–29; 1Kn 1:17–23.

<sup>22</sup> 1Kl 10:11; 2Kn 9:10.

<sup>23</sup> Hiszpański orientalista i redaktor *Poliglota Plantiniana* Benito Arias Montano (1527–1598) wpadł na ten pomysł skutkiem wysoce dowolnej i karkołomnej interpretacji hebrajskiego słowa *parvaim* (פְּרָוַיִם) (Z. Shalev, *Sacred Geography, Antiquarianism and Visual Erudition. Benito Arias Montano and the Maps in the Antwerp Polyglot Bible*, Imago Mundi. The International Journal for the History of Cartography 2003/55/1, s. 78).

<sup>24</sup> Hiszpański żeglarz Álvaro de Mendaña de Neira (1541–1595) i towarzyszący mu kartograf Pedro Sarmiento de Gamboa (1532–1592) przeprowadzili nawet ekspedycje na Ocean Spokojny, by odszukać ziemię ofirską, w której istnienie nikt nie wątpił, skoro mowa o niej w Biblii, lecz dotarli na atol Nui (16 stycznia 1568 r.) w dzisiejszym państwie Tuvalu, gdzie autochtoni ani

gdy w realność Ofiru już raczej nie wierzono, nic jednak nie stało na przeszkodzie, by ożywić tę nazwę, nadając ją fikcyjnemu państwu ludzi szczęśliwych.

Główny bohater utopii, a zarazem jej narrator, to urodzony w 1740 r. w szwedzkiej rodzinie arystokratycznej były student *Uppsala universitet*, który po wojażu nad Sekwanę wstąpił na służbę w tamtejszej armii, w randze kapitana artylerii<sup>25</sup>. W 1765 r. zgłosił się do trwającej ostatecznie aż jedenaście lat służby kolonialnej w Indiach<sup>26</sup>. W 1774 r., a więc ze sporym opóźnieniem, dotarły doń wieści z ojczyzny, w której nowy władca Gustaw III av Holstein-Gottorp bezkrwawym zamachem stanu z 19 sierpnia 1772 r. położył kres trwającym od śmierci Karola XII społecznym niepokojom nota bene przez liberalnych historyków zwanych „erą wolności” (*frihetstiden*). Słyszając o likwidacji przez monarchę zarówno profrancuskiej „partii kapeluszy” (*Hattpartiet*), jak i prorosyjskiej „partii czapek” (*Mösspartiet*), których wzajemne animozje rujnowały kraj, natychmiast zdecydował „by prosić o powrót do Europy, a stamtąd jechać do Szwecji”<sup>27</sup>, na co uzyskał zgodę.

W listopadzie z położonego na Wybrzeżu Koromandelskim nad Zatoką Bengalską miasta Pondichéry, na fregacie „Nadieżda” („Nadzieja”) rusza w podróż na Stary Kontynent, lecz już 12 grudnia w rejonie Przylądka Dobrej Nadziei statek dostaje się pod wpływ „przeogromnej i niezwyklej” burzy, a wiatry spychają go na południe. Tak trafia bohater do nieznanego Europejczykom krainy zwanej Ofirem<sup>28</sup>.

---

o złocie, ani o królu Salomonie nigdy nie słyszeli. Podobnie jak ich odpowiednicy na innych później odkrytych wyspach (szczegóły w pracy: **W. Tyssen-Amhurst, B. Thomson** (red.), *The Discovery of the Solomon Islands by Alvaro de Mendaña in 1568*, Bedford Press, London 1901).

<sup>25</sup> **M.M. Szczerbatow**, *Putieszestwije w ziemlu Ofirskuju g-na S...*, szwedzkiego dworjanina, w: **I.P. Chruszczew, A.G. Woronow** (red.), *Soczinienija kniazia M.M. Szczerbatowa*, Izdatielstwo «Tipografija M. Akinfiejewa i I. Leontjewa» (t. 1–2, 1896–1898), St. Pietierburg 1896, t. 2, s. 749–1059, tu: 752–753.

<sup>26</sup> **M.M. Szczerbatow**, *Putieszestwije w ziemlu Ofirskuju...*, s. 756. Wskutek aneksji Francuskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej (*Compagnie des Indes orientales*) w poprzednim stuleciu nie tylko Anglicy mieli tu swe posiadłości.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 757.

<sup>28</sup> Warto w tym momencie wspomnieć, że rosyjski historyk i archeolog Nikołaj Czeczulin (1863–1927) uważał, że M.M. Szczerbatow zapożyczył tytuł swojej powieści nie z przywołanych już fragmentów *Wietchogo Zawietia*, lecz z książki nieznanego niemieckiego pisarza zatytułowanej *Königreich Ophir (Królestwo Ofiru)*, opublikowanej w 1699 r. w Lipsku, nota bene pierwszej napisanej w języku niemieckim utopii (**N.D. Czeczulin**, *Russkij socyalnyj roman XVIII wieka. (Putieszestwije w ziemlu Ofirskuju g-na S. szwedzkiego dworjanina. Soczinienije kniazia M.M. Szczerbatowa)*, tip. W.S. Bałaszew i K°, St. Pietierburg 1900, s. 20–21).

Wiadomo więc już, gdzie leży kraina ofirska i kiedy w sposób niezamierzony odwiedził ją pan S..., szwedzki szlachcic. Jest grudzień 1774 r. (natomiast w imperium ofirskim jest rok 1704 tamtejszej ery)<sup>29</sup> i państwo, którego szukać należy tam, gdzie, jak dziś wiadomo, rozpościera się jedynie pusty ocean (w tekście mowa o 58,5°S), z przeciwległym limesem w okolicach bieguna. Jeżeli zważyć, że jest to opis „nie-rzeczywistości”, można stosunkowo precyzyjnie lokalizować ją tak w temporalnym, jak i w przestrzennym sensie.

#### 4. Ofir – ludzie i obyczaje

Ofir jest monarchią, a ściślej cesarstwem (*Impieriija*)<sup>30</sup>, co stanowi istotną różnicę w stosunku do utopii rodem z zachodniego kręgu kulturowego, gdzie autorzy zazwyczaj odnajdywali w sobie predylekcje do rozwiązań republikańskich (choć w *Utopii* More'a na czele stał książę). Językiem urzędowym jest... sanskryt<sup>31</sup>, który bohater-narrator zdołał opanować w czasie jedenastoletniej służby w stronach, w których szczątkowo jeszcze się zachował. Dzięki temu zapoznaje się szwedzki dworzanin ze strukturą polityczną kraju, jego tradycjami, zwyczajami i religią. A okazji ku temu los dał mu nieprzebranie wiele; w samej tylko stolicy oglądał stocznię, manufakturę, w której odlewają armaty, czy arsenał, giełdę, gdzie „sprzedają różne towary i produkty rybołówstwa”<sup>32</sup>. Uczestniczył też w obiedzie u generał-gubernatora stołecznego miasta z udziałem admirałów i innych oficjeli<sup>33</sup>, nawet sam cesarz udzielił mu audiencji.

Szwed wygłaszał swoje opinie najczęściej w duchu zdziwienia łączonego z podziwem dla tamtejszych społeczno-politycznych rozwiązań, ale przede wszystkim przysłuchiwał się wypowiedziom i uroczystym deklaracjom miejscowych. Często przemawiali oni, w opinii skandynawskiego szlachcica, „z wielką mądrością”, a nawet nieobce im było „krasomówstwo”<sup>34</sup>. A to tylko garstka reminiscencji ze stołecznego grodu, a przecież pan S... peregrynował

<sup>29</sup> M.M. Szczerbatow, *Putieszestwije w ziemlu Ofirskuju...*, s. 784.

<sup>30</sup> Rosyjskie słowo „Impieriija” (współcześnie zapisywane jako: „Impierija”) podobnie jak francuskie „L'Empire”, a w przeciwieństwie np. do języka niemieckiego, gdzie mamy zarówno „das Imperium” (używane często zamiennie z „das Reich”) oraz „das Kaisertum”, czy języka polskiego, oznacza zarówno „imperium”, jak i „cesarstwo”. Kontekst wymaga jednak, by używany przez Szczerbatowa termin oddawać jako „cesarstwo”.

<sup>31</sup> M.M. Szczerbatow, *Putieszestwije w ziemlu Ofirskuju...*, s. 761.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 789.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 790.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 796.



po całym rozległym obszarze, w tym po wielu miejscach w interiorze. Gościł w licznych domach, zwiedzał tak różne miejsca, jak fabryka fajansów, koszary, sąd i cmentarz, każdorazowo zadając pytania dotyczące kwestii politycznych, ekonomicznych, historycznych i innych.

Poddani władcy Ofiru są solidnie wykształceni, a przy tym religijni, niezwykle uczynni i altruistyczni, panuje wśród nich duch wspólnoty – takie są pierwsze odczucia podróżnika.

Szwedzki przybysz odwiedzał stołeczny uniwersytet, ale to matecznik inteligentnych elit twórczych, ciekawe natomiast, czego dowiedział się od miejscowych o rudymenarnej edukacji. „W każdym małym miasteczku” – usłyszał – „mamy cztery różne szkoły: jedną dla mieszczan i kupców płci męskiej, drugą dla płci żeńskiej, trzecią dla szlachty płci męskiej i czwartą dla szlachcianek”. Funkcjonują one według następujących reguł finansowania: „każdy mieszczanin albo kupiec, który posiada dzieci płci męskiej, mogące się uczyć, płaci jedenaście runów i posyła swoje dzieci z możliwością jedzenia obiadu, ale jeśli ktoś chce, żeby jego dzieci żyły w szkole, tedy płaci pięćdziesiąt pięć runów za każdego. Jest u nas zasada, że żaden młodzieniec nie może przyjść do szkoły bez nadzorcey (*biez nadziratiela*), ani wyjść ze szkoły nie może...”<sup>35</sup>.

I tu pojawia się problem wszystkich utopii – kwestia, kto czuwać będzie, aby idealne rozwiązania nie uległy wynaturzeniom. Autor proponuje rozwiązanie, jego zdaniem, mało inwazyjne i w dodatku skuteczne, przynajmniej jeśli chodzi o małe dzieci: „i żeby to nie było trudne, w każdej części miasta wybiera się albo najmuje człowieka niemłodego i dobrych obyczajów, którego przydzielają do zaprowadzenia młodzieńców, i to samo robi się z dziewczkami (*s dżwivicami*), wybierając dla nich mieniące się takimi samymi godnymi pochwały cechami, kobiety”<sup>36</sup>.

Odrębną jest kwestia dostępności oświaty, innymi słowy, czy dla Ofirczyków to przywilej czy obowiązek. W nauce rosyjskiej są skrajne oceny. Na przykład A. Kiesewetter twierdził, że w „państwie istnieje obowiązkowe – a przy tym darmowe – nauczanie”. Co prawda każda warstwa ma swoje specjalne szkoły, ale przy tym „nie ma ani jednego obywatela, który nie byłby nauczany w szkołach praw i ustaw swojego kraju”<sup>37</sup>. Opinię tę koryguje współczesna badaczka

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 924.

<sup>36</sup> *Ibidem*.

<sup>37</sup> A.A. Kiesewetter, *Russkaja utopija XVIII stoletija*, w: **idem**, *Istoriczeskije oczerki. Iz istorii političeskich idiej. Szkoła i proświeszczenie. Russkij gorod w 18 w. Iz istorii Rossii w 19 w.*, Izdatielstwo OKTO, Moskwa 1912, s. 49. Aleksandr Kiesewetter (1866–1933) był historykiem i politykiem (członkiem partii kadetów).

J.A. Rostowcewa, twierdząc, że należy „wskazać na niesłuszność tego wyrokowania”<sup>38</sup>. Powołując się na inne fragmenty tekstu, twierdzi ona, że o utrzymaniu szkół w Ofirze decyduje „zebranie wszystkich mieszkańców”, które wyznacza stosowną opłatę<sup>39</sup>. Wątpliwe jest również, dowodzi autorka, by szkoły były otwarte dla wszystkich warstw, jako że chłopci są pozbawieni możliwości zdobycia wykształcenia, w przeciwieństwie do miejskich i wiejskich elit<sup>40</sup>.

Rostowcewa nie myli się. Szczerbatow był elitarystą, a nie egalitarystą, społeczeństwo winno być zorganizowane wedle stanów, przy bardzo rzadkich transferach między nimi.

Słów nieco o religijności ofirskich autochtonów. Opowiada narrator, jak kiedyś w czasie przechadzki zaintrygował go pewien „okrągły budynek”. Uzyskawszy odpowiedź, iż to tutejsza świątynia Boża (*chram Bożij*) zrazu zapragnął wiedzieć, czy mógłby go zwiedzić. „Istota Wyższa (*Wysznieje Jestiestwo*), która stworzyła Wszechświat” – usłyszał wyjaśnienie – „której my wszyscy winniśmy przynosić swój pokłon, nie odrzuca ani jednego człowieka; przecież nie ma żadnej tajemnicy w ich modlitwach, to dlaczego jeśli się ma ochotę, nie wejść do świątyni». Po czym obaj weszli do niej”<sup>41</sup>.

„Na środku, na podwyższonym miejscu i na bogatym piedestale” – wspomina – „stało słońce, albo lepiej powiedzieć koło mające srebrny środek, a promienie złote. Na srebrnym okręgu [...] znajdowała się litera symbolizująca jedność, a wokół napis: najświętszy, wszechmocny, wszechwładny, sprawiedliwy, wszechmiłujący, wszechobecny”<sup>42</sup>. I inny fragment opisywanych zdarzeń: „Modlitwa ta nie trwała dłużej niż dwie minuty, kiedy duchowny powstawszy, obracając się do ludu powiedział: «Niech usłyszana będzie modlitwa wasza przed Panem», po czym zaczęto się rozchodzić”<sup>43</sup>. Zaszokowany mizериą liturgii (nawet w protestanckim tego słowa znaczeniu), jak również faktem, iż w czasie nabożeństwa nie zbiera się datków na tacę, usłyszał: „Żadnych ofiar nie przynosimy, jako że najlepszą

<sup>38</sup> J.A. Rostowcewa, *Obraz idealnego ucziliszca w polityczeskiej Utopii XVIII wieku*, Gumanitarnyje naucznyje issledowanija 2014/12/1, <http://human.snauka.ru/2014/12/8630>; stan na 7.05.2022 r. Zob. też artykuły: T.W. Artiemiewa, *Nowaja Atlantida Michaila Szczerbatowa*, *Woprosy filozofii* 2000/10, s. 104–111 oraz M.W. Goremykina, «*Putieszestwije w ziemi Ofirskuju g-na S... szwiedskiego dworianina*» M.M. Szczerbatowa i «*Jewropiejskije pis'ma*» W.K. Kiuchielbikiera w *kontiektie ruszkoj proswietitielskoj utopii*, *Izwestija Uralskogo fiedieralnogo uniwersiteta*, seria 2, *Gumanitarnyje nauki* 2014/4 (133), s. 137–145.

<sup>39</sup> M.M. Szczerbatow, *Putieszestwije w ziemi Ofirskuju...*, s. 923.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 919.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 797–798.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 799.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 800.

ofiara dla istoty wyższej jest czyste serce i dlatego każdy Ofirianin ma obowiązek [...] kim by on nie był, przyjąć jeden raz w tygodniu do świątyni Bożej, przynosząc Mu krótką modlitwę, dzięki czemu zapewnia się spokój każdego; u nas codziennie trzy razy modlitwa, a w Dzień Boży (*dien' Bożij*) [zapewne odpowiednik niedzieli – dop. mój. – M.K.] czyni się u nas tę modlitwę siedem razy”<sup>44</sup>.

Jeśli to pozytywny układ odniesienia, autorowi nie mogło chodzić o prostą restytucję „starych, dobrych” porządków sprzed Piotra Wielkiego, jako że i za wcześniejszych Romanowych czy też w czasach, gdy władzę dzierżyła descendencja Ruryka, a nawet w pogańskiej Rusi, kultów takich nie znano. Podobnie jak i wśród sekt zwalczanych przez oficjalną Cerkiew, tak o charakterze mistycznym (chłyści, skopcy)<sup>45</sup>, jak i racjonalistycznym (duchoborecy, mołokanie, paszkowcy, tołstojowcy)<sup>46</sup>. Rytuały wedle zarysu danego w utopii księcia Szczerbatowa uświadamiają czytelnikowi, że obcuje z fenomenem krańcowo obcym istocie rosyjskiej duchowości tak przed, jak i po Piotrze. *Prima facie* Bóg, a raczej bóg Ofirczyków jest taką istotą, o której istnieniu orzekać można jedynie opierając się na procesie racjonalnego myślenia, bez pośrednictwa religii objawionych. Ale czy owo „koło mające srebrny środek, a promienie złote” jest wyobrażeniem Boga wedle doktryny deizmu, tej swoistej wizytówki Oświecenia? W deizmie nie ma sensu wznoszenia aktów strzelistych, bo Bóg nie interesuje się swoim stworzeniem, tymczasem Ofirczyki wnoszą modły trzy razy dziennie, niczym wyznawcy islamu, a w niedziele nawet siedem, jak nikt inny. Oczywiście nie znamy ich treści, bo jeśli są podzięką za stworzenie świata, to mieszczą się w deizmie, ale jeśli są prośbami o cuda, Bożą pomoc, to wykraczają poza ten nurt.

Znając jednak biografię autora *Podróży...*, można raczej przyjąć, że nie bliżej niesprecyzowany Bóg, nie *Deus otiosus*, lecz bardzo konkretny, bo masoński, Wielki Architekt Wszechświatowy (*Wielikij Architektor Wsielelnoj*) zaspakaja religijne potrzeby zarówno Ofirczyków, jak i samego Szczerbatowa, wolnomularza zresztą. Tak sens rytuałów ofirskich interpretował Walicki: „Odrzucone są sakramenty, ofiary, wszelka tajemniczość, modlitwy są krótkie i jest ich niewiele, modły zbiorowe przypominają obrzędy masońskie. Nie wolno jednak być ateistą: uczęszczanie do kościoła jest nakazane pod groźbą odpowiedzialności karnej”<sup>47</sup>. Czy jednak słowo „przypominają” nie brzmi tu nazbyt asekurancko?

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 804.

<sup>45</sup> **K. Dębiński**, *Raskol i sekty w Prawosławnej Cerkwi Rosyjskiej*, Nakład Biblioteki Dzieł Chrześcijańskich, Warszawa 1910 (reprint: Wydawnictwo Armoryka, Sandomierz 2017), s. 122–163.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 67–121.

<sup>47</sup> **A. Walicki**, *Zarys myśli rosyjskiej...*, s. 66.

## 5. Ofir – państwo i władza

Organizacja państwa opiera się na dobrym monarchicznym rządzie, mądrych prawach i równie roztropnym ich stosowaniu.

Najwyższa władza należy do cesarza, którego prawa są ograniczone przez szlacheckie instytucje i zasadę legalności. Ustawy w Ofirze przygotowywane i przyjmowane są przez „najwyższy rząd”, złożony z pięciu departamentów. Każdy z nich ma swego przewodniczącego, sześciu sędziów mianowanych przez cesarza, dziewięciu sędziów wybranych przez szlachtę z prowincji. Pod rządami cesarza powstała Rada Najwyższa składająca się z przedstawicieli warstwy szlacheckiej.

Każdoczesny władca urzędować będzie odtąd w nowej stolicy, założonej na nieurodzajnej, pokrytej lasami i błotnistej ziemi, zdobytej w wojnie z Dyswami (*Dyswami*), przez cesarza Perega (*Pieriega*), który jako pierwszy – jak zapewniają Szweda miejscowi – „ustanowił u nas porządną rząd i zarządził poznanie nauk i sztuki wojskowej”<sup>48</sup>. Ten „nie zważając na oddalenie tego miejsca od wszystkich innych części jego cesarstwa, [...] na bliskość do wrogów naszych i na trudności z przywozem wszelkich rzeczy, opuszczając centralnie położoną w cesarstwie dawną stolicę, miasto Kwamo (*Kwamo*), tu urządził sobie siedzibę”<sup>49</sup>. Lokowanie grodu stołecznego w tak nieprzystosowanym miejscu ma też i swe złe strony: „wielmoże żyjący przy władcach byli oddaleni od swoich wiosek, zapomnieli o warunkach życia na roli i dlatego zatarcili rozeznanie, co może być bolesne dla ludu i tenże zaczęli uciskać podatkami”<sup>50</sup>.

Warto tu na chwilę zatrzymać się przy postaci cesarza Perega, czyli *alter ego* Piotra I. Jak widzimy, jest on przedstawiony w świetle krytycznym, lecz bez nadmiernej ostentacji. Negatywne opinie zbiera jako ktoś, kto, przerywając proces organicznego rozwoju państwa i społeczeństwa, przeniósł stolicę z Kwamo do zbudowanego na terenach zdobytych kosztem Dyswów, Peregabu (co w Rosji rzeczywiście odpowiada zamianie Moskwy na Petersburg w roli stołecznego grodu). Jednocześnie zbiera liczne pochwały jako inicjator nowoczesnego rządu, armii i jako protektor idącego z duchem czasu systemu edukacji. Opis ten odzwierciedla osobisty stosunek Szczerbatowa do Piotra I i jego dzieła uwspółcześniania Rosji. Piotrowa „rewolucja odgórna” była potrzebna, lecz sposób jej przeprowadzenia i jej dalekosiężne skutki są nieakceptowalne.

<sup>48</sup> M.M. Szczerbatow, *Putieszestwije w ziemlu Ofirskuju...*, s. 791.

<sup>49</sup> *Ibidem*.

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 792–793.

Kwestie te Szczerbatow rozwinął w pracy *O powieżdzenii nrawow w Rossii* (1786)<sup>51</sup> [*O zepsuciu obyczajów w Rosji*], której omówienie przekracza założenia poniższego artykułu.

Wracając do Ofiru. Dziedziczna monarchia wyeliminowała niebezpieczeństwo despotyzmu, a to dzięki funkcjonowaniu ciał pośredniczących, w których reprezentowane są różne warstwy społeczeństwa: nie tylko arystokracja i szlachta (prawdziwi władcy, co z całą mocą podkreśla), nie tylko kupcy i rzemieślnicy, ale także „uczeni ludzie”<sup>52</sup>. Natomiast nie ma najmniejszej nawet wzmianki o przedstawicielach warstwy chłopskiej. Fakt ten nie powinien dziwić. Szczerbatow dał się już dawno poznać jako głosiciel dość osobliwego poglądu, że chłopom, oczywiście przypisanym do ziemi, powinno się odebrać nawet prawo do składania uniżonych suplik, kierowanych przed oblicze monarchy. Z tego mianowicie powodu, że w wypadku ich uwzględnienia, utwierdzą się tylko w opinii o istnieniu „dobrego cesarza”, a władca, dyskontując fakt ich bezwarunkowego wsparcia, umocni swą władzę kosztem ciał pośredniczących (złożonych ze szlachetnie urodzonych strażników ładu) i zaprowadzi rządy despotyczne, które uderzą również w chłopów (sic!)<sup>53</sup>.

Słów nieco się o strukturze wewnętrznej cesarstwa ofirskiego. Składa się ono z piętnastu prowincji, a z każdej wybieranych jest po pięciu deputowanych do departamentów „wyższego rządu”. W każdym siedlisku ludzkim, które posiada prawa miejskie, rezydują dwa „rządy”: państwowy i cywilny (ten drugi jest organem samorządu terytorialnego).

Na straży bezpieczeństwa w stolicy i w prowincjach stoi policja, której zadania obejmują dbałość o zdrowie mieszkańców, o ich spokój i bezpieczeństwo i... o oświetlenie (gdyż w Ofirze, zwłaszcza na południu kraju, większość dni w roku jest bardzo krótkich).

Ofirczyków cechuje wysoki poziom kultury prawnej, co w owym czasie oznacza uwolnienie aktów prawa powszechnie obowiązującego od obciążających je objętościowo, a w praktyce niewiele dającej kazuistyki; np. czytamy: „każdy kto umyślnie doprowadził do śmierci jest karany śmiercią, a czwartą część mienia oddaje się bliskim zabitego”. A więc każdy i w każdej sytuacji, tak jak w dzisiejszych kodeksach. Znane są również typy uprzywilejowane przestępstw: „Jeśli ktoś nieumyślnie w jakiej walce, lub innym przypadku zabije

<sup>51</sup> M.M. Szczerbatow, *O powieżdzenii nrawow w Rossii*, w: I.P. Chruszczew, A.G. Woronow (red.), *Soczinienija kniazia M.M. Szczerbatowa*, Izdatielstwo «Tipografija M. Akinfiejew a i I. Leontjew a», t. 2, St. Pietierburg 1898, s. 133–246.

<sup>52</sup> M.M. Szczerbatow, *Putieszestwije w ziemlu Ofirskuju...*, s. 1052.

<sup>53</sup> A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej...*, s. 66.

człowieka [...] zostanie skazany na trzy lata robót, a z jego majątku weźmie się tyle, ile ten zamordowany człowiek mógłby przynieść do swojego domu przez trzy lata”<sup>54</sup>.

Prawa są jasno sformułowane, sprawiedliwe, ustawodawca przewiduje surowe sankcje za ich naruszanie.

Dużo dobrego można powiedzieć o stosowaniu prawa i o jego tworzeniu w cesarstwie ofirskim. W wydziałach sprawy są rozstrzygane w ścisłej zgodności z prawem stanowionym przez sędziów i z udziałem „prawnika”, który zapewnia, że nie zostanie podjęta żadna niezgodna z prawem decyzja. Jeśli sędziowie odbiegają od wymogów prawa, tenże musi przekonać ich do naprawienia popełnionego błędu. Jeśli różnice między „prawnikiem” a sędziami nie zostaną przewyżczone, sprawa jest rozpatrywana przez samego cesarza lub organ zwany Radą Najwyższą.

Można natomiast być zaskoczonym ilością obowiązujących aktów prawnych: prawo reguluje choćby kwestie talerzy, napiwków, odzieży czy wielkości izb mieszkalnych. Jednak chyba zbyt krańcową wydaje się opinia Walickiego, że Szczerbatow stworzył w swym widzianym oczyma Szweda Ofirze „skrajnie despotyczną, biurokratyczną reglamentację życia”<sup>55</sup>. A jeszcze dalej poszedł M. Raeff, wnosząc, iż Ofir jest klasycznym państwem policyjnym<sup>56</sup>. Warto pamiętać jednak, że wszechobecność państwa, skądinąd irytująca, nie jest jeszcze tożsama z despotią i miejscem niekontrolowanych ingerencji aparatu represji.

## 6. Zakończenie

Przeciętnie wyrobiony czytelnik, niekoniecznie specjalista od odczytywania anagramów czy dekryptaży ukrytych sensów, bez wątpienia zwróci uwagę na dziwnie znajome nazewnictwo geograficzne, obowiązujące na terytoriach ofirskiego cesarstwa. Byłą stolicą imperium jest Kwamo, miasto zdobione złotymi kopułami licznych świątyń, obecną Peregab, okalany rękawem rzek. Szwedzki szlachcic, podróżując z Peregabu do Kwamo, mija miasta: Gabinowie i Terwek. Wszystko nabiera coraz realniejszych kształtów: Peregab (*Pieriegab*) to Petersburg, Kwamo (*Kwamo*) – Moskwa, Gabinowia (*Gabinowija*) – Nowogród Wielki, Terwek (*Tierwiek*) – Twer, Agiara (*Agiara*) – Archangielsk. W obszernym

<sup>54</sup> M.M. Szczerbatow, *Putieszestwije w ziemlu Ofirskuju...*, s. 779.

<sup>55</sup> A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej...*, s. 65.

<sup>56</sup> M. Raeff, *State and Nobility in the Ideology of M.M. Shcherbatov*, *The American Slavic and East European Review*, 1960 (October)/19/3, s. 374.

tekście *Podróży...* przewijają się także łatwe do rozszyfrowania nazwy narodowości: Pali (*pali*) to Polacy, Piury (*piury*) – Prusacy, Dyszwy (*dyszwy*) – Szwedzi, okręgów administracyjnych: obłocka obłast' (*Oblotskaja obłast'*) to gubernia tobolska czy rzek: Golwa (*Golwa*) bez wątpienia oznacza Wołgę.

Dalsze eksplanacje stają się chyba zbytęczne; Ofir to nie kolejne, znane nam z dziesiątek powieści utopijnych, idealne państwo sytuowane gdzieś na antypodach, lecz... Rosja. Z geograficznego punktu widzenia całkowicie odwrócona, gdyż z Rzeczpospolitą czy Prusami graniczy na zachodzie. Ale mimo kamuflażu – rozpoznawalna. To ojczyzna autora *Podróży...* w swej innej wersji, taka, jaką mogłaby być, gdyby rządono tym państwem wedle rygorystycznie wykonywanych recept samego autora (jako klasyczny oświeceniowiec wierzy Szczerbatow w dobroć natury ludzkiej, a zwłaszcza w jej plastyczność).

Pod pozorem opisywania atrakcyjnych cech życia w Ofirze, które wydawały się zaskoczonym oczom szwedzkiego szlachcica niespodziewanie porzucenego przez koleje losu na głębokie południe globu, Szczerbatow piętkuje realia współczesnej mu Rosji. Ale czy jest to równoznaczne z tym, że autor *Podróży...* projektuje czytelnikowi idealną Rosję przyszłości? Owszem, wypada przyjąć, że Szczerbatow był ideologiem szlacheckiej opozycji stanowej z czasów panowania *Sémiramis du nord*, atakującym zastaną rzeczywistość społeczno-polityczną. Czynił to z określonych pobudek ideologicznych i nie były to pozycje liberalne, jakie niebawem zaprezentują w Rosji Pnin czy Popugajew<sup>57</sup>, jak również nie należy przypisywać go do nurtu jakiegoś socjalizmu *avant la lettre*. Ale czy rzeczywiście był on konserwatystą, kimś, kim na niwie nauk historycznych był Nikołaj Karamzin (1766–1826)? Obaj wszak potępiali apodyktyczność Piotra-reformatora i obaj optowali za monarchią, rozróżniają przy tym między niepodzielnością a nieograniczonością władzy monarszej (tę drugą odrzucając). Otóż Karamzin tęskni za czasami określanymi zbiorczo jako „Ruś przedpiotrowa” (*dopietrowskaja Rus'*), kiedy to pokusy wzmocnienia władzy hamowane były aktywnością soborów ziemskich, ale to, co proponuje Szczerbatow w swej *Podróży...* nie jest prostą, nostalgiczną opcją na rzecz restytucji starych urzędzeń, bo pojawiają się u niego elementy nieznanie zarówno przed Piotrem, jak i za jego panowania i po nim – zupełnie obce ziemi rosyjskiej w jej historycznym rozwoju. To poniekąd odpowiedź na wcześniej zasygnalizowane pytanie, dlaczego Szczerbatow sięgnął po utopię jako formę artykulacji swych

<sup>57</sup> Poeta i publicysta Iwan Pnin (1773–1805), autor pracy *Opyt o proswieszczenii otositielno k Rossii*, oraz pisarz i pedagog Wasilij Popugajew (1778–1816) – sylwetki omówione w pracy: **A. Walicki**, *Zarys myśli rosyjskiej...*, s. 97–103.

przemysleń. Otóż odbiegał w niektórych poglądach, zwłaszcza religijnych, od kanonu ówczesnej rosyjskiej myśli konserwatywnej tak dalece, że głosząc je bez eufemizmów, ryzykowałby nie tylko brakiem akceptacji, co wręcz środowiskowym ostracyzmem. Żaden szlachcic z interioru, np. z ziemi jarosławieckiej, którą Szczerbatow reprezentował, nie podpisałby się pod postulatem zastąpienia prawosławia kultem Istoty Najwyższej. Pisząc *Podróż...*, Szczerbatow był raczej świadom, iż ta ze względu na swą słabo maskowaną aluzyjność i tak nie ukaże się drukiem, gdyby jednak stało się inaczej, zawsze mógłby skryć się za postacią fikcyjnego szwedzkiego szlachcica.

Ofir to Rosja. Ale Rosja z którego momentu? Nie ta sprzed czasów Piotra i nie taka, w której Piotr nigdy się nie pojawił (Ofirem rządził przecież *alter ego* Piotra I). Widać, że Szczerbatow nie był reakcjonistą, nie podważał sensu reform, a nawet ich jednoznacznie modernizującego charakteru, lecz odrzucał sposób ich urzeczywistnienia, brzemienne w negatywne następstwa, znane mu z autopsji jako mieszkańcowi Rosji realnej.

Można zastanawiać, dlaczego akurat w lodowych bezkresach Antarktydy ulokował Szczerbatow akcję swej utopijnej opowieści. Zapewne nie dla kontrastu dla rajów republikańskich w tropikach wymyślanych na Zachodzie, co raczej z braku alternatyw; była to ostatnia *terra incognita* (do czasów jej odkrycia, nota bene przez Rosjan).

Tak odmienna od innych, ma jednak ze wszystkimi swymi poprzedniczkami, jak i z tymi utopiami, które powstaną w przyszłości, jeden punkt styczny: przeswiadczenie, że zarówno każdego człowieka, jak i każdą grupę społeczną można stymulować wedle dowolnych zasad i uzyskuje się to, co było zamierzone.

Każda utopia jest niezawodna. Wszystko działa tam perfekcyjnie tak w teorii, jak i w praktyce, gdy tylko autor tego zapragnie. Skoro *peccatum originale originatum* (a w wersji zlaicyzowanej powiemy: dziedziczna ułomność natury ludzkiej) nie istnieje, do roli wyłącznego ogranicznika projekcji awansuje fantazja własna autora.

I dlatego, już tylko etymologicznie rzecz biorąc, jest synonimem „nie-miejsca” lub „miejscem, którego nie ma” i jednocześnie „dobrym miejscem” (*εὖ-τόπος*), co stanowi *ratio* jej literackiego powołania do życia.



## Bibliografia

### Opracowania

- Artiemiewa T.W.**, *Nowaja Atlantida Michajła Szczerbatowa*, Woprosy filosofii 2000/10, s. 104–111.
- Brückner A.**, *Historia literatury rosyjskiej*, t. 1–2, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Lwów–Warszawa–Kraków 1922–1923.
- Cronin V.**, *Katarzyna. Imperatorowa Rosji*, Wydawnictwo Da Capo, Warszawa 2000 [tyt. oryg. *Catherine. Empress of all the Russias*, HarperCollins Publishers, London 1978 – tłum. M. Mazan].
- Czczulin N.D.**, *Russkij socyalnyj roman XVIII wieku. (Putieszestwije w ziemlu Ofirskuju g-na S. szwiedskiego dworianina. Soczinienije kniazia M.M. Szczerbatowa)*, tip. W.S. Bałaszew i K°, St. Pietierburg 1900.
- Dębiński K.**, *Raskoł i sekty w Prawosławnej Cerkwi Rosyjskiej*, Nakład Biblioteki Dzieł Chrześcijańskich, Warszawa 1910 (reprint: Wydawnictwo Armoryka, Sandomierz 2017).
- Goremykina M.W.**, «Putieszestwije w ziemlu Ofirskuju g-na S... szwiedskiego dworianina» M.M. Szczerbatowa i «Jewropiejskije pis'ma» W.K. Kiuchielbiekiera w kontiektie russkoj proswietitielskoj utopii, Izwiestija Uralskiego fiedieralnogo uniwersitieta, seria 2, Gumanitarnyje nauki 2014/4 (133), s. 137–145.
- Heller M.**, *Historia imperium rosyjskiego*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 2005 [tyt. oryg. *Istorija Rossijskoj impierii*, Izdatielstwo MIK, Moskwa 1997 – tłum. E. Melech, T. Kaczmarek].
- Jefriemow P.J.** (wyd.), *Matieriały dla istorii russkoj literatury*, tip. I.I. Głazurowa, St. Pietierburg 1867.
- Luźny R.**, *Idee utopizmu społecznego w dawnej literaturze rosyjskiej*, Przegląd Humanistyczny 1978/22/1 (148), s. 91–100.
- Luźny R.**, «Podróż do ziemi ofirskiej» księcia Michała Szczerbatowa, czyli rzecz o tym, jak oświeceniowa utopia idealną społeczność ludzką przedstawiała, w: G. Porębina, *Idea pracy w literaturze rosyjskiej*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1980, s. 9–19.
- Pańków I.**, *Filozofia utopii*, PWN, Warszawa 1990.
- Pipes R.**, *Rosja carów*, Wydawnictwo Magnum, Warszawa 2006 [tyt. oryg. *Russia under the Old Regime*, Charles Scribner's Sons, New York 1974 – tłum. W. Jeżewski].
- Pipes R.**, *Rosyjski konserwatyzm i jego krytycy. Studium kultury politycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009 [tyt. oryg. *Russian Conservatism and its Critics. A Study in Political Culture*, Yale University Press, New Haven (CT) 2005 – tłum. A. Mrozek].
- Raeff M.**, *State and Nobility in the Ideology of M.M. Shcherbatov*, The American Slavic and East European Review 1960 (October)/19/3, s. 363–379.
- Szczerbatow M.M.**, *Istorija rossijskaja ot driewniejszych wriemien*, t. 1–7, Izdatielstwo Impieratorskoj Akadiemii nauk, St. Pietierburg 1770–1791.
- Szczerbatow M.M.**, *O powieźdzenii nrawow w Rossii*, w: I.P. Chruszczew, A.G. Woronow (red.), *Soczinienija kniazia M.M. Szczerbatowa*, Izdatielstwo «Tipografija M. Akinfiejew a i I. Leontjew a» (t. 1–2, 1896–1898), tu: St. Pietierburg 1898, t. 2, s. 133–246.
- Szczerbatow M.M.**, *Putieszestwije w ziemlu Ofirskuju g-na S...*, szwiedskiego dworianina, w: I.P. Chruszczew, A.G. Woronow (red.), *Soczinienija kniazia M.M. Szczerbatowa*, Izdatielstwo «Tipografija M. Akinfiejew a i I. Leontjew a» (t. 1–2, 1896–1898), tu: St. Pietierburg 1896, t. 1, s. 749–1059.

- Świętochowski A.**, *Utopie w rozwoju historycznym*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1910.
- Tarakanowa A.D.**, *Utopiczeskij ideal w proizwiedienii A.P. Sumarokowa «Son. Szczastliwoje obszczestwo»*, w: A.D. Tarakanowa (wyd.), *Diergaczewskije cztienija – 2006. Russkaja literatura: nacyonalnoje razwitiye i riegionalnyje osobienności. Materiały miedzunarodnoj naucznoj konfieriencyi, Jekatierinburg, 5–7 oktiabria 2006 g.*, Izdatielstwo Uralskogo uniwersitieta, Izdatielskij dom «Sojuz pisatielej», Jekatierynburg 2007.
- Uspienski B.A., Żywow W.M.**, *Car i Bóg. Semiotyczne aspekty sakralizacji monarchy w Rosji*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1992 [tyt. oryg. *Car' i Bog. Siemioticzeskije aspekty sakralizacyi monarcha w Rossii*, Moskwa 1987 – tłum. H. Paprocki].
- Walicki A.**, *Zarys myśli rosyjskiej od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005 [Jest to nowe poszerzone wydanie pracy: **A. Walicki**, *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od oświecenia do marksizmu*, Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1973].
- Zientara B.**, *Dawna Rosja. Despotyzm i demokracja*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 1995.

#### Strony internetowe

- Kiereś H.**, *Utopia*, <http://www.bu.kul.pl/files/57/wydzial/biblioteka/utopia.pdf>; stan na 1.05.2022 r.
- Repnikow A.**, *Dokład: Szerbatow Michaił Michajłowicz (1733–1790)*, <https://ronl.org/doklady/biografii/57572/>; stan na 23.04.2022 r.
- Rostowcewa J.A.**, *Obraz idealnego ucziliszcza w polityczeskoj Utopiixviii wieka*, Gumanitarne naučné issledowanija 2014/12/1, <http://human.snauka.ru/2014/12/8630>; stan na 7.05.2022 r.
- Suchow A.D.**, *Michaił Michajłowicz Szerbatow*, [http://www.hrono.info/biograf/bio\\_sh/scherbatovmm02.php](http://www.hrono.info/biograf/bio_sh/scherbatovmm02.php); stan na 23.04.2022 r.

Michał KOPCZYŃSKI

### THE OPHYR IDEA OF STATE. PRINCE MIKHAIL SHCHERBATOV BETWEEN ESCAPISTICS AND PARALLEL REALITY

#### Abstract

**Background:** The subject of the article is an analysis of the first Russian-speaking utopia – Journey to the Land of Ophyr. Its author was a historian and political writer Prince Mikhail Shcherbatov (1733–1790).

**Research purpose:** The main aim of the article is to find the characteristic features of this utopia in the context of answering the question whether Shcherbatov can be treated as a “typical” conservative of his time.

**Methods:** The paper is based on a critical analysis of the first edition Journey to the Land of Ophyr.

**Conclusions:** The author gives a negative answer to this question, pointing Shcherbatov’s freemasonry affiliation and the consecutive inspirations.

**Keywords:** Russian enlightenment, utopia, freemasonry, conservatism.